

Katastrofa Cirrusa SR22

#Lotnictwo cywilne #Wypadki 17 września 2017

15 września późnym wieczorem z lotniska Fort Collins w stanie Kolorado w USA wystartował samolot Cirrus SR22. Na jego pokładzie znajdowały się cztery osoby - rodzice i dwoje dzieci. Lecieli do Moab w stanie Utah.



Rejon katastrofy Cirrusa SR22

Gdy samolot przelatywał w pobliżu Baxter Peak w stanie Kolorado, zniknął z ekranu radaru i utracono z nim łączność. Ostatni raz obserwowano go ok. 25 km na północ od Glenwood Springs. W tej sytuacji wszczęto poszukiwania z udziałem śmigłowców Civil Air Patrol i medycznego Classic Air. Wrak samolotu odnalazła załoga tego drugiego wczoraj o 11:40 ok. 275 km na zachód od Denver. Okazało się, że szczątki rozrzucone są na dużym obszarze, a wszyscy lecący samolotem zginęli na miejscu.

Nie wiadomo, co było przyczyną katastrofy. Bada to komisja powołana przez National Transportation Safety Board i Federal Aviation Administration. Wiadomo, że lot odbywał się w warunkach dużego zachmurzenia i mgły.

Rozbity samolot to jednosilnikowy dolnopłat Cirrus SR22. Był własnością prywatną.